

Włodzimierz Reczek

Po manifestacji sportowców

DARWNY pochód młodzieży, który przeszedł 22 lipca przed trybuną honorową i który wzdłuż długiej trasy miało możliwość oglądać tysiące warszawiaków, a dzięki telewizji miliony obywateli w całym kraju, spotkał się z gorącym przyjęciem i ze słowami niekłamnego uznania.

W opiniach, które miało możliwość usłyszeć i które mi powtarzano, a także na łamach całej naszej prasy podkreślano wysoką sprawność i elegancję wszystkich kolumn sportowych, pomysły ćwiczenia i pokazy wykonane w marszu a co najważniejsze uderzało — pogodny, radosny nastrój manifestacji.

Można śmiało powiedzieć, że sportowcy godnie zaprezentowali w czasie uroczystości Święta Odrodzenia całą naszą młodzież, jej dobrą formę fizyczną i psychiczną, jej wyrobienie polityczne, jej uczucia patriotyczne, jej gotowość służenia socjalistycznej ojczyźnie, jej optymizm.

Udział w manifestacji poprzedziła praca przygotowawcza w organizacjach sportowych. Trzeba stwierdzić, że włożono w nią wyjątkowo dużo serca, inwencji i starania. Działacze sportowi i zawodnicy nie szczędzili trudu ani czasu, aby wszystko wypadło na „złoty medal”.

Należą się im za to serdeczne podziękowania.

Wykonali swoje zadanie tak, że ludowy sport polski mający w okresie 15-lecia niemały dorobek mierzony i wieloma dumnymi rekordami i tytułami mistrzowskimi i rosnącymi liczbami ludzi włączonych do czynnego uprawiania sportu — zaprezentował się 22 lipca na miarę tych osiągnięć.

Jeszcze raz dziękuję uczestnikom manifestacji, a także tym, którzy ją przygotowali, za wszystko co zrobili, aby godnie uczcić nasze wielkie święto narodowe.

Goście zagraniczni na uroczystościach XV-lecia

Na zaproszenie przewodniczącego GKKF w uroczystościach obchodu XV-lecia PRL udział wzięli delegacje Głównych Komitetów Kultury Fizycznej zaprzyjaźnionych państw. Wśród przybyłych na uroczystości byli m. in. przewodniczący GKKF NRD — Manfred Fwald, przewodniczący GKKF i narodowego Komitetu Olimpijskiego Rumunii — M. Botea, zastępca przewodniczącego GKKF Bułgarii — Dimitri Dimitrow oraz zastępca przewodniczącego GKKF i sekretarz generalny Komitetu Olimpijskiego Węgier — Andras Genes.

W towarzystwie przewodniczącego Reczka w piątek goście bawili w Krakowie, gdzie zapoznali się ze stanem urządzeń sportowych Krakowa i Nowej Huty.

Z okazji Święta Odrodzenia i XV-lecia PRL Główny Komitet Kultury Fizycznej otrzymał depesze gratulacyjne od Komitetów Kultury Fizycznej ZSRR, CRL, Czechosłowacji, Albanii, Węgier, Rumunii, Bułgarii, NRD, Wietnamu, Pol. K. rel. Pln. i Litewskiej SRR.

Dziś jesienny terminarz spotkań ligowych

Niedziela

ORGANIZACYJNE POTKNIĘCIA
OBNIŻAJĄ ZAŁĘTY
RAIDU TATRZAŃSKIEGO

str. 2

PRZEGŁĄD SPORTOWY

26
LIPCA
1959 R.

Nr 129 (3362)

Rok założenia 1921

CENA

80

groszy

REDAKCJA
I
ADMINISTRACJA

WARSZAWA

UL. MOKOTOWSKA 24
Centrala 84241 i 84242
Dział Informacji 89106

„WOŁODYJOWSCY” walczą w niedzielę o medale w Budapeszcie

SZPADZIŚCI WĘGIER

mistrzami świata

Red. L. Cergowski telefonuje

BUDAPESZT 25. 7. (tel. wł.)
Szpadziści i szabliści zawładnęli Halą Sport Csarnok, w przedostatnim dniu XXIV Sze-

mierzonych Mistrzostw Świata — w sobotę 25 lipca. Pierwsi koncyli turniej drużynowy, druzy dopiero rozpoczęli walki eliminacyjne.

Złoty medal drużynowy w szpadzie zdobyli reprezentanci WĘGIER, zwyciężając w decydującym spotkaniu doborowy zespół ZWIĄZKU RADZIECKIEGO 9:7. Jest to już trzeci złoty medal szermierzejszej reprezentacji Węgier w tegorocznych mistrzostwach. Trzecie miejsce przypadło w udziale FRANCJI po zwycięstwie zaledwie 1 trafieniem nad WŁOCHAMI. Jest to pewna osłoda dla naszych szpadzistów, którzy potknęli się właśnie w ćwierćfinałach na Francji.

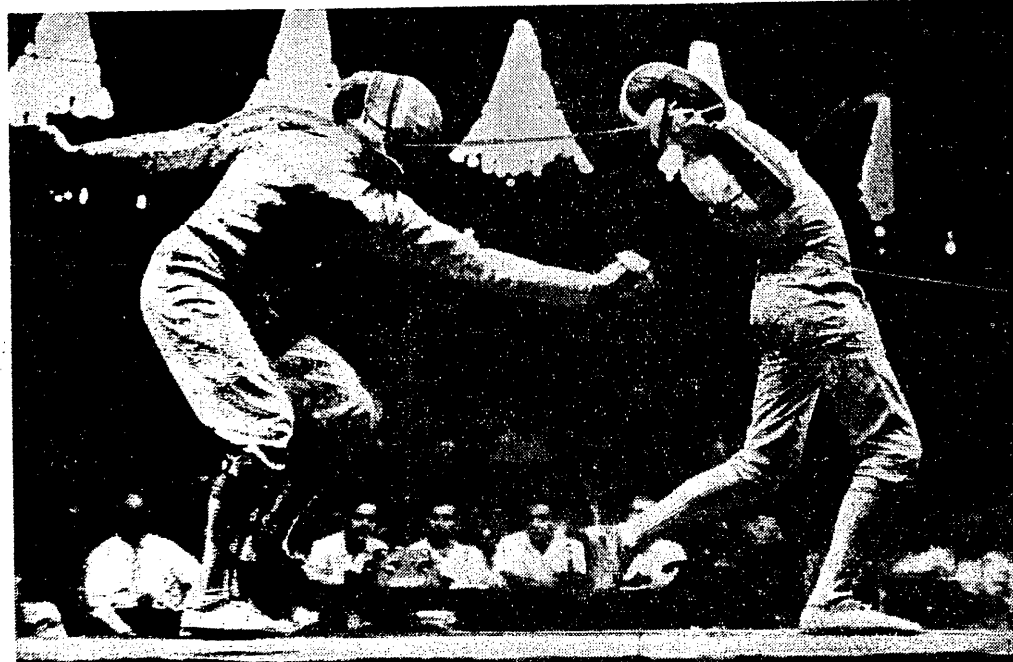
Szabliści dotarli do ćwierćfinału, a ich niedzielne spotkanie, które wyłoni zwycięzcę, zakończy 12-dniowe zmagania szermierzy 21 państw w Budapeszcie.

Polacy oczywiście wywalczyli bez żadnego wysiłku awans do ćwierćfinału, po rozgromieniu Bułgarii 13:3 i Austrii 9:1. Nasi szabliści biją się na pół sily, wykazali w tych spotkaniach bardzo wysoką formę i jeśli znowu w decydującej chwili oś nie zawiedzie, według wszelkich przewidywań powinni wywalczyć finał i stoczyć z Węgrami walkę o złoty medal.

Wierzymy, że mecz ten będzie wyrównany, ale znając tutaj atmosferę nie należy mieć zbyt wiele nadziei, iż zdołamy powtórzyć sukces z warszawskiego 6-meczu i pokonać Węgrów. Droga do spotkania z Węgrami prowadzić będzie przez ciężki mecz półfinałowy ze Związkiem Radzieckim, który z pewnością nadstawi trochę siły naszym „Wołodyjowskim”. Ale Polacy są dobrej myśli.

Pośmiertnie odznaczeni

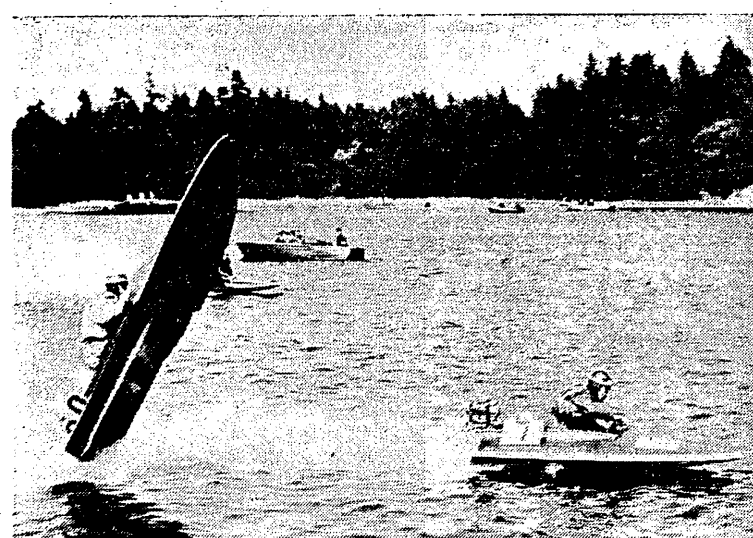
Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej nadal pośmiertnie odznaczenia Zasłużonego Mistrza Sportu Eugeniusza Nazimkowi, który zginął śmiercią tragiczną podczas zawodów żużlowych na stadionie w Rzeszowie, oraz inż. Janowi Langercowi i Michałowi Narkowskiemu, którzy tragicznie zginęli na pierwszym etapie Raidu Adriatyckiego.



Ten fantastyczny taniec ze szpadami wykonują: wicemistrz świata Anglik Jay i Polak Glos, który zajął 4 miejsce. Fot. CAF

Tenisiści Włoch prowadzą z Hiszpanią w Pucharze Davisa

MEDIOLAN. W finałowym spotkaniu o Puchar Davisa strefy europejskiej Włochy prowadzą z Hiszpanią 2:0. Dogrywka ostatniego seta pojedynku Sirola (Włoch) Couder (Hiszpania), przerwanego w połowie z powodu deszczu, przyniosła zwycięstwo tenisiście Włoch. Sirola wygrał 2:4, 8:6, 7:5, 2:6, 5:3. W drugim singlu Pietrangeli (Włoch) pokonał Gimeno (Hiszpania) 6:3, 5:3, 6:3. (PAP).



Stizgacz „stał dęba” — ten dramatyczny moment w chwili po starcie uchwycił fotoreporter podczas zawodów w Grisslehamn w Szwecji. Fot. CAF

Ekipa polskich sportowców przybyła do Wiednia

WIEDEN. W sobotę przybyli do Wiednia liczne ekipy sportowców, wśród nich serdecznie witana ekipa polska. Sportowcy polscy, podobnie zresztą jak zawodnicy innych krajów, zamieszkali w Camping Platz Wien Sued. Jest to nowoczesny, przestronny i komfortowy ośrodek, w którym normalnie każdy wiedeński, wybierający się na wypocinek, może znaleźć namiot. Obecnie zbudowano tu z namiotów małe sportowe, w którym mieszkają wszyscy uczestnicy Igrzysk sportowych. Polscy zawodnicy otrzymali do swej dyspozycji dwa 20-osobowe namioty i będą mieszkali wraz z kierownictwem naszej ekipy sportowej. Zawodnicy natomiast zamieszkali w namiotach 4-osobowych.

W sobotę przed południem przyjechał do Wiednia gość honorowy Festiwalu, rekordzista świata i mistrz olimpijski Czechosłowacji Emil Zatopek. Jego żona Dana znana ośrodku czka startować będzie w wielkim mityngu lekkoatletycznym, organizowanym poza Festiwałem przez wiedeński klub WAT.

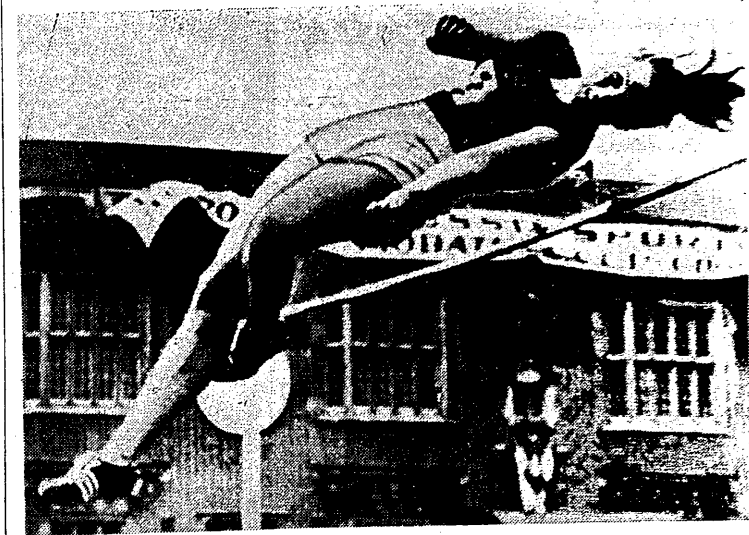
W ostatnim numerze gazety festiwalowej zamieszczone jest zdjęcie sportowców i sympatyków sportu, którzy będą uczestniczyć w wiedeńskim festiwalu. Wyraża on nadzieję, że sam przybędzie do Wiednia, by na mityngu lekkoatletycznym, organizowanym przez WAF, zademonstrować wiedeńskim gościom swą umiejętność.

Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny WAF w dniach 1 i 2 sierpnia zapowiada się niezwykle interesującym. Będzie to najbliższe obchody imprezy lekkoatletycznej, jaka kiedykolwiek odbyła się w Wiedniu. Zapowiedziano w niej udział 180 zawodników z 13 państw: ZSRR, NRD, Czechosłowacji, Polski, Węgier, Jugosławii, Rumunii, Włoch, Szwecji, Bułgarii, Argentyny, no i oczywiście gospodarzy. Najbliższe będą zespoły przysłać mają ZSRR i NRD. Ze Związku Radzieckiego startować mają zawodnicy, którzy uczestniczyli w międzynarodowym meczu z USA, z NRD natomiast również czołowi reprezentanci kraju.



Z szermierzych mistrzostw świata w Budapeszcie. Od lewej: mistrz świata w szabli Karpati, minister węgierski G. Morosani, Maillard (Francja), Zabelina (ZSRR), i Dömölky (Węgry). Fot. CAF

Podczas meczu USA — ZSRR Parry O'Brien pchnięciem kulą na odległość 19,26 ustanowił nowy rekord świata. Fot. CAF



Taisa Czenczik skokiem wzwyż — 177 cm — ustanowiła nowy rekord ZSRR. Fot. CAF

SWIATOWA Sensacja

Remanenty Tour de France

NA potęganie tej najulek-
szej kolarskiej imprezy
światła, o której w tym roku
pisaliśmy nieco obszerniej,
kilkę interesujących migawek.

TADEUSZ Wierucki nie u-
kończył wyścigu, choć
brakowało mu niewiele. Na 20
etapie poszedł mu się rower
na minutę przed startem. Po
usunięciu defektu Tadeusz sam
gonił jeźdźców przez 40 km, a
kiedy go osiągnął, pękła mu

guma, co dobiło naszego ro-
daka. Polak na tym etapie otrzy-
mał nagrodę dla największego
pochodnia (10 tys. franków).
Staba pociecha.

Z dwóch „polskich Francu-
zów” — Graczyk zajął o-
statecznie 35 miejsce, a Stab-
liński został uśredniony
za przekroczenie czasu na 19
etapie.

A oto zdobywcy nagród spec-
jalnych: Andre Darrigade

otrzymał nagrodę za to, że
najwięcej razy ugrasował się w
ciężarówce (punktowano 25
miejsc). Federico Bahamontes
po raz czwarty został „królem
górnym”, Gerard Saint młody ta-
lent francuski zdobył premię
za ucieczkę, Henry Anglade
drugi za Bahamontesem nagro-
dę za lojalność w uściskach i
uściskach. Anglika, Samuela
Elliota, który posłużył się dla
swojego rodaka, Robinsona i zo-
stał uśredniony — ogło-
szono królem pochodnia.

NAJWIĘCEJ zarobiła na
Tour drużyna Francji mi-
mo, że Belgowie odnieśli su-
kses zespołowy. Francuzi zain-
kasowali łącznie 12.193.787 fran-
ków, Belgowie tylko 9.833.679
franków.

Z WYCIĘCIA Touru, Federi-
co Bahamontes został już
zaanektowany na 80 wyścigów

lokalnych, pozostawia od po-
średziaku 20 km. (18 lipca
skonczył się Tour). Za każdy
start płaci mu 300 tys. fran-
ków. Daje to 12 milionów fran-
ków.

PRZECIĘTA szybkość stoy-
dzący Tour na trasie
4383 km wyniosła 35,245
km/godz.

LOUISON Bobet, trzykrotny
zwycięzca Tour de France
(1933-1935), nie ukończył tego-
rocznego wyścigu. Jak widać
można, nie wytrzymał on trudów
jazdy i zrezygnował na 18 eta-
pie z Grenoble do Aosty. Po-
nieważ jego cywilne ubranie
zawierzało się gdzieś po dro-
dze. Francuz udał się do Pa-
ryża w pozycjonem garnitu-
rze.

Z kłopotów wybrał Bobeta
jego brat Jean jadący w
Tourze jako reporter. (EST)

Uroda



Dziś pierwszy raz mamy zaszczyt zaprezentować Czytelnikom w naszej rubryce przed-
stawicielek grup cieciczych TKKF. P. Alicja Kotłowska z Chemii całkowie na to za-
suguje. Przeważa

To jest ŻYCIE

Skąd mogłem
wiedzieć...

I Fred Gallert, mąż Ja-
dzy Jędrzejewskiej, jał ro-
bić swej słynnej żonie de-
likatne wymówki. Że nie
ma jej nigdy w domu, że
wciąż rozjeżdża się po
turniejach, że najważniej-
szy jest dla niej tenis i d
itp. Jadzia pełnym niewin-
nej słodczy tonem odpar-
ła.

— Ależ Fred, przecież
wiedziałeś, kogo sobie bier-
sz za żonę...

Odpowiedź była szybka:
— Wiedziałem, ale czy
mogłem przypuszczać, że
będziesz aż tak długo gra-
ła jako zawodniczka? (e)

Horyzonty techniki

Do PT Milicji

POCZYNIŁIMY już
takie postępy w moto-
ryzacji, że konieczne jest
przyswojenie sobie przepi-
sów i zwozów, obowią-
zujących w krajach, gdzie
samochodów i innych wo-
zów mechanicznych jest
bez liku.

Właśnie w tej sprawie
zgłaszam prośbę do Oby-
wateli Milicjantów.

Chodzi mi o parkowanie
wozów przed stadionami
(to samo dotyczy i innych
okazji, gdzie jest duży
zjazd wozów). Musi być tu
stanowisko respektowania
zasada, że po każdym
dwóch rzędach wozów ro-
bi się odstęp, tak aby każdy
mógł w dowolnej chwili
opuszczać parking. Z pierw-
szego rzędu przodem, z
drugiego cofając się do ty-
łu.

Obejrnie wozy ustawiane
sa tak gęsto, że wszystkie
się wzajemnie blokują.
Pomyślimy? Dziękuję!

(e)

Uzupelnij swoja kolekcje!



Z okazji mistrzostw świata
nr 7 naszej serii związkowej to
odznaka Polskiego Związku
Kajakowego. Litera i wiosło
dłote, proporzycie białoczerwone.
Istnieje jeszcze inna wersja
odznaki tego związku, które
zapisujemy przy następnej
okazji.

SPORTOWIEC O KTORYM SIĘ MOWI

Orzeł z Toledo

DZIEN 18 lipca był ob-
chodzony w Toledo,
miejście rodzinny FEDERICO
BAHAMONTESA
niemal równie uroczyste
jak 14 lipca w Paryżu.
Imię doskonałego hiszpań-
skiego kolarza jest tam
wymieniane jednym tchem
z imionami największych
bohaterów narodowych.
Całe miasto przydzieliło się
w żółty kolor na cześć
złotej koszulki lidera wy-
ścigu Tour de France, w
której „Orzeł z Toledo”
Federico Bahamontes wje-
chał w sobotę 18 lipca na
metę w Parc des Princes.

A sam bohater przebywał
o tej porze z wizytą w re-
dakcji „L'EQUIPE”, która
podejmowała lampką wina
zwycięzcę Tour de France
oraz jego żonę, młodą Fer-
minę, promieniejącą z ra-
dości i szczęcia jeszcze
bardziej niż jej mąż.

Bahamontes, którego po-
dalimy przy tej okazji
istnemu obstrzałowi rep-
terskiemu, oświadczył:

— Może być, że w moim
zwyęstwie pomogli mi
trochę brak inicjatywy
moich głównych przeciwni-
ków, przede wszystkim



Francuzów. Wśród tych o-
statnich najgroźniejszymi
mogli rywalami byli oczy-
wiście Riviere i Anquetil,
nie sądzę bowiem, by Ang-
lade mógł pretendować na
pierwsze miejsce. Jego u-
miejtności wystarczyłyby
w każdym wypadku najwy-
żej na utrzymanie 2 miej-
ska. Zapewniam was jed-
nak, że gdyby trójkoloro-
we tandem Riviere — An-
quetil uścisnął mnie zata-
kować, wystarczałoby mi
sił, by ten atak odprzeć i
przejsz z kole do kontra-
taku. W istocie rzeczy,
przewidując, że taki atak
może nastąpić, rezerwowa-
łem świadomości siły w o-
statnich odcinkach Touru,
a głównie w Alpach.

Przerwywając potok elo-
kwencji Hiszpana zapyta-
łem:

— Czy zamierza pan po-
wziąć w roku przyszłym
swoją sukces?

— To będzie w dużym
stopniu zależało od trasy.
Chodzi o to, czy trasa Tour
de France w 1960 r. będzie
równie korzystna dla

„wspinaczy” jak w 1959.
Drugim czynnikiem, od
którego zależało na mo-
żliwość zwycięstwa, są wa-
runki atmosferyczne. Mnie
najbardziej odpowiada u-
pal i słońce. W chłodna,
pochmurną pogodę Charly
Gaul jeździ w górach o wie-
le lepiej.

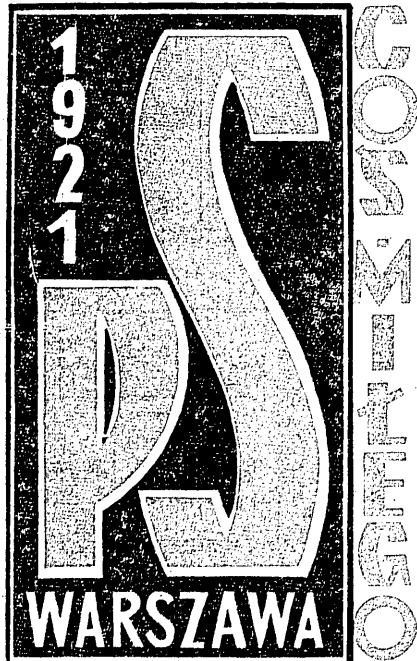
— Kto z pana konkuren-
tów posiada najwięcej u-
miejtności, by pretenda-
wać do odebrania panu
zwycięstwa w roku przy-
szłym?

— Roger Riviere. Jego
mistrzostwo nie ma żad-
nych braków. Jednakowo
dobrze jeździ po płaskim
terenie jak i w górach. Prze-
cież w klasyfikacji górskiej
zapewnił sobie nie nadw-
różając się zbytnio, zasr-
czył 5 miejsce, wyprzed-
zając takich specjalistów
wspinaczki górskiej jak
Francuza Bergaud, czy Au-
striaka Christlana.

Zeby jednak zwyciężyć
w Tour 1960 r. nie wystar-
czy Riviere'owi po prostu
zwać się na scenie Wys-
ciwu. Będzie musiał, mien-
dzącym z o wiele wię-
kszym poświęceniem pra-
cować na szosie aniżeli w
tym roku.

Rozmawiał
Raymond Meyer

DLA KAŻDEGO



ŚWIERSZCZYK

Spieszyło mu się

PRZED swoimi walkami w eliminacjach Jurek Pawłowski
chodził jak zwykle beztrojski, z każdym miał czas za-
mieniać kilka słów, obojętne czy go znał czy nie. Zartował,
dowcipkował, zagadywał.

— Skąd ja tego Węgra znam? — powiedział w pewnej
chwili wskazując na jakiegoś męczyzny stojącego tyłem.
Nie namyślając się długo podszedł do niego i solidnie klep-
nął w plecy krzyżując „Serwus!”.

Tym jego znajomym był... przewodniczący Węgierskiego
GKKF Hegyi Gyula, czyli „węgierski Rzeźek”. Myślicie, że
się Jurek zmieszał? Ładnie się uklonił, przedstawił i prze-
prosił.

Kiedy rozpoczęły się walki, Pawłowski się... nie zmienił.
Po wygraniu pojedynku w ćwierćfinale z Calarese, wyszedł
na korytarz i rozpoczął rozmowę z tysięcznym znajomym
„Pawłowski, Pawłowski!” — wolano go za chwilę do stolika
sędziowskiego. „Co się stało? Aha, przepraszam, muszę na
sekundę skoczyć na salę, ale zaraz wracam” — powiedział
nasz mistrz do znajomego.

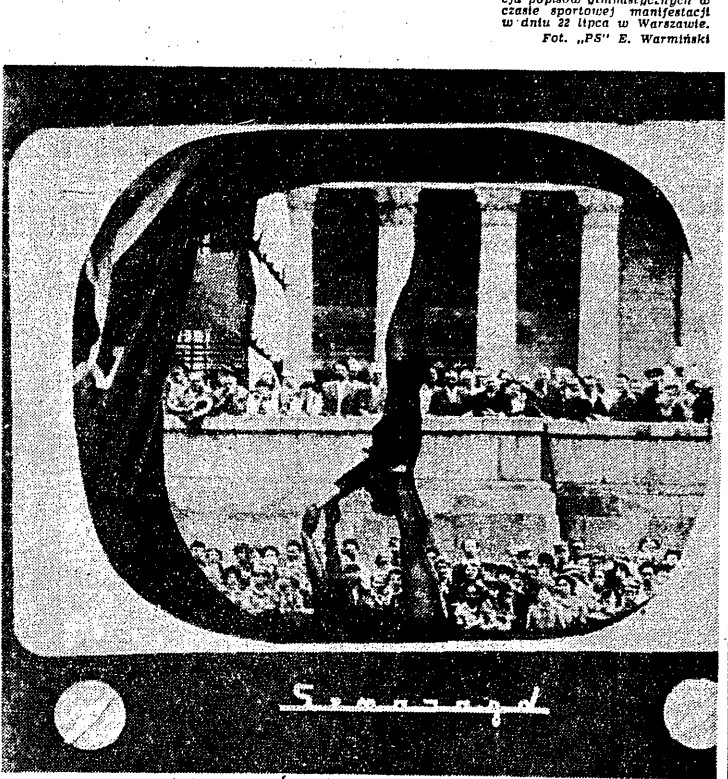
Za chwilę, nie trwało to minuty, był z powrotem. — „Je-
stem” — powiedział ze swoją zwykłą kpiarską miną. —
„O czym to mówili? Acha, więc proszę pana...”

W tym momencie ogłoszono „Pawłowski pokonał Kar-
patiego 5:1”.

— Spieszyło mi się — usprawiedliwiał się Jurek.

Cergo

FOTOGRAF PRZY TYM BYŁ



...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

...i oto macie jedno z bar-
dziej udanych zdjęć z ekranu
telewizora, tylko tyle, że nie
jest to telewizor, przedmiot,
a jedynie pomysłowa dekor-
acja popisów gimnastycznych w
czasie sportowej manifestacji
z dnia 22 lipca w Warszawie.
Fot. „PS” E. Warmiński

PROBLEMY

Jeunesse
nie ma pieniędzy

W klubie Jeunesse Esch,
którego piłkarze są
przeciwnikami naszego
LKS w rozgrywkach o Pu-
char Europy, widocznie nie
zbył na gotówce, skoro
Luksemburczycy mają tru-
dności z pokryciem kosztów
przejazdu drużyny na mecz
do Lcdzi.

Kierownictwo Jeunesse
zwróciło się w tych dniach
do LKS z prośbą o wyjed-
nanie... niższej kolejowej
dla ich ekipy.

Lodzenie zechcą zapew-
nić pomoc drużynie luksem-
burskiej, a szczegóły omó-
wią podczas swej bytno-
ści w Esch, gdzie rozegrany
zostanie pierwszy mecz
eliminacyjny Jeunesse —
Łódź.

(gol.)



dookoła świata

Rekord

W argentyńskiej dru-
żynie piłkarskiej Mar del
Plata grał w bramce Jose
Saldumbere. Wstąpił się
on nie tylko tym, że mimo
43 lat życia utrzymał się
stałe w dobrej formie i był
zawsze lepszy od swych
młodszych konkurentów,
ale przede wszystkim przy-
kładowym wyprost przyw-
ianiem do barw klubo-
wych. W ciągu 18 lat nale-
żenia do Mar del Plata nie
opuszczył on ani jednego me-
czu mistrzostwowskiego i roz-
grał po kolei 412 spotkań,
ustanawiając na ten sposób
swoisty rekord.

413 meczu Saldumbere
nie mógł już rozegrać. Na
treningu przed tym spot-
kaniem złamał nogę tak
niebezpiecznie, że nie ma
już szans, aby wyszedł
jeszcze na boisko. (gol)

Najbogatszy?

KTO jest najbogatszym czo-
wiekiem USA? Rocketeller
czy Morgan Sądca po foto-
grafach, które ukazały się w
prasie amerykańskiej, najbo-
gatszym człowiekiem jest ko-
szyczarz Willi Reed. Jedno ze
sportowych pism amerykań-
skich obliczyło, że Reed zaku-
pił w ciągu jednego roku: 38
najdroższych samochodów,

3

3

3

3

3

3

3

3

3

3

3

3

3